



AK
Polesie

4-
4-fot. kiero

SHARCEWICZ Józefa
z d. Krzywy
ps. "Mama"

3320/USK
1

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

T: 3320/WSK

SWARCEWICZ Józef

z d. Knyzy, p. „Mama”

I. Materiały dokumentacyjne

✓ I/1 – relacja właściwa ✓ k. G. s. 1-7

✓ I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora 4 k., 4s.

I/3 – Inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”): —

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja —

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓

✓ VI. Fotografie ksero 4 szt.

I/1 Relacja

- J. Swarczewicz, 'Moja działalność w konspiracji AK', W-wa 1964, mps, rkps, kopia, k. l. s. 1-2
- J. Swarczewicz, Sprawozdanie - rozliczenie z posiadanych w 1944. funduszy Okręgu „Twierdza” (Borešć n. P.) - załącznik do działalności konspiracyjnej w AK, 1964, mps, kopia, k. l. s. 3
- Relacja WSK sporządzone przez W. Swarczewicza (syn), Warszawa 2002, mps, rkps, kopia, k. l. s. 4-7.



" MAMA" Józefa Swarczewicz
ostatni p.o. Komendant
Okregu Poleskiego A.K.
w Brześciu n/Bug.

Moja działalność w Konspiracji AK

Do AK wstąpiłam w lipcu 1941 r. W miejscu mojej pracy /Stożówka nr.1 Zarządu Miejskiego w Brześciu n.B./, początkowo przy ul 3 Maja a następnie Duży Rynek, znajdowała się Skrzynka Kontaktowa /od lipca 1941 do sierpnia 1943/ łączności pomiędzy KG AK w W-wie a KO "Twierdza". W tym czasie z W-wy przyjeżdżał kurier Władysław Raczyński /mający rodzinę w Terespolu/ były oficer żandarmerii z twierdzy brzeskiej. Otrzymywaną pocztę przekazywałam dalej osobiście lub przez Leokadię Maciejczyk pracującą razem ze mną.

W sierpniu 1943 skrzynka kontaktowa została przeniesiona do mego domu przy ul Koszarowej 4 B ponieważ Kurier /W.Raczyński/ został aresztowany przez Gestapo i jak mi jest wiadome po kilku miesiącach uciekł z więzienia, przez kilka dni ukrywał się u mnie w domu a następnie przekroczył Bug.

Nowy Kurier z KG "Michał" Marian Glinka, kontaktował się ze mną w moim domu.

Od stycznia 1944 w moim domu miesi się KO "Twierdza" z płk "Majstrom", "Zuk" - Stanisław Dobski. Przez kilka tygodni w tym samym czasie przebywa również w moim domu Z-ca KO "Twierdza" ppłk "Zenon" - Stanisław Kowalski.

Zaznaczam że w tym samym czasie w domu nim miesi się dowództwo węgierskiej baterii przeciwlotniczej.

Praca moja poza skrzynką kontaktową polegała na działalności związanej z akcją ochrony młodzieży przed wywozem na roboty do Niemiec. Wydawaniu lewych dokumentów Komisji Lekarskiej, zwalnających od wywozu i tp. Akcja ta pozwoliła na uchronienie tysięcy młodzieży od zagłady i wyniszczenia.

Poza tym zajmowałam się legalizacją dokumentów t.zw. Kart Pracy oraz Dowodów Osobistych, które te materiały przekazałam w sierpniu 1944 r "Popowi" - Kozakiewicz, do Białej Podlaskiej.

Od maja 1944 r otrzymałam rozkaz przejęcia kasy Okregu "Twierdza". Rozkaz ten przywiózł kurier "Michał" i równocześnie przekazał część pieniędzy /ok. 2-ch milionów marek niemieckich/ fałszywych. Pieniądze te na polecenie "Majstra" puszczałam do obrotu w celu wymiany na dobre, /nie fałszywe/.

Oprócz tego na polecenie "Majstra" wypłacałam pieniądze na listy płacy na zasilanie oddziałów partyzanckich /Oddział "Marka"/, na akcję pomocy dla aresztowanych i ich rodzin /paczkii' tp./, na zakup broni i wyposażenia oraz na pomoc rodzinom polskim ewakuowanym z miejscowości przyfrontowych, i tp.

Dom mój / w czasie przebywania w nim płk "Majstra" / odwiedzali: adiutant KO "Wiesław" - Witold Lasota, kurier KG "Michał", łącznicy: "Kania" - Jan Kania /zginął w lipcu 44 pod Siemiatyczami podczas przeprawy przez Bug jadąc z pieniędzmi i rozkazami do naszego Oddziału/, "Stasia" - Stanisława Majko, oraz inni wzywani do KO których nie mogę sobie przypomnieć.

W czasie pobytu dowództwa KO "Twierdza" w moim domu przy ul. Koszarowej 4 B, został zorganizowany w domu stały nasłuch radiowy który prowadził syn "Duży", "Władysław" - W. Swarczewicz, ukrywający się przed Gestapo /uciekł z więzienia w grudniu 1943 r/

W okresie znajdowania się w moim domu Komendy Okregu umożliwiłam "majstromi" poprzez zamieszkałego u mnie d-cę węgierskiej baterii, nawiązanie kontaktów ze sztabem stacjonującej w Brześciu n.B. dywizji węgierskiej, co pozwoliło na otrzymywanie stałych informacji o ruchach

14/2
wojsk niemieckich i węgierskich oraz ich zamiarach odnośnie naszych oddziałów /obławach i tp./Pozwoliło to na wcześniejsze informowanie zagrożonych o zbliżających się obławach /np. Oddział "Jura"/,

W lipcu i sierpniu byłam kilkakrotnie w Białej Podlaskiej oraz raz mój syn "Mały" ~~gdzie~~ z polecenia płk "Trzaski" oraz "Popa" gdzie przekazałam część pieniędzy /dolary/ oraz blankiety wraz z kompletem różnych pieczęci do legalizacji dokumentów.

W miesiącach VIII.IX.X.1944 udzielałam pomocy znajdującym się w Brześciu, w obozie po cygańskim, zatrzymanym oficerom polskim, przekazując im pieniądze, żywność oraz wiadomości.

Pomagali mi w tej działalności syn "Mały" oraz "Sabina".

Przez kilka dni ukrywałam również 2-ch zbiegłych z tego obozu naszych oficerów i udzielałam pomocy do przekroczenia Bugu.

W dniu 22.X.1944 zostałam aresztowana przez NKWD a wparę dni później zostali aresztowani: mój mąż "Tata", syn nasz "Mały" oraz "Sabina".

Podczas rewizji znalezione i zabrane z domu: broń, radiostację, telefony polowe, pieniądze Okręgu /kasę/ oraz nasze rzeczy osobiste.

Na mocy wyroku sądowego jaki zapadł w 1946r. skonfiskowano nam dom nie podlegający nacjonalizacji wraz z całym dobytkiem ruchomym, którego wartość w/g szacunku Władz Radzieckich wynosiła w 44r ca 47 tys rubli bez wliczania w to wartości domu.

W/w wyrokiem sądowym skazani zostaliśmy:

- "Mama" Józefa Swarczewicz na 15 lat katorgi

- "Tata" Stanisław Swarczewicz na 10 lat obozu

- "Mały" Jerzy Swarczewicz na 5 lat

- "Sabina" nazwiska nie pamiętam - na 10 lat /Odyńska?/

Z powyższego wyroku odsiedziałam 11 lat w obozie w Werkucie,

"Tata" - 9 lat w obozie w Mińsku, "Mały" - 5 lat w obozie pod Orłam.

Co się stało z "Sabina" nie jest mi nic wiadome.

W 1956r na skutek starań starszego syna zostaliśmy repatriowani do kraju.

Poza działalnością konspiracyjną całej mojej rodziny w roku 1943, podczas likwidacji Getha żydowskiego ukrywaliśmy u siebie w domu przez okres kilku miesięcy 3 osobową rodzinę żydowską doktora Kagana z Brześcia, który przed wojną leczył jako lekarz szkolny moich synów.

Za powyższą działalność konspiracyjną otrzymałam rozkazem /nie pamiętam nr ani daty/ w miesiącu bodajże maju 1944r - Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami, które to odznaczenie nie zostało dotychczas zweryfikowane.

Zaś. 1

W-wa dn. 19.II.1964r.

Józefa Swarczewicz
"MAMA" Józefa Swarczewicz
ur. 19.III.1895r w Kołomyży
zamieszkała - Szczecin ul Piękna 1m23

I/1/3

Załącznik do działalności konspiracyjnej w AK
z dnia 19.02.1964r

Sprawozdanie -rozliczenie z posiadanych w 1944r
funduszy Okręgu "Twierdza" /Brześć n.Bś/

Wiosną 1944r otrzymałam polecenie z W-wy poprzez łącznika "Michała" /Marian Glinka/ w sprawie przejęcia spraw finansowych i kasy Okręgu "Twierdza", ponieważ osoba dotychczas prowadząca te sprawy została aresztowana.

Udałam się z "Michałem", nie pamiętam obecnie na jaką ulicę skąd z gruzów rozwalonego domu wydobyliśmy 2 skrzynie żelazne w których było ca 2 miliony niemieckich marek. Pieniądze te zostały przetransportowane do mojego domu przy ul Koszarowej 4 B w Brześciu.

W rozkazie przejęcia kasy otrzymałam pełnomocnictwo do wydatkowania pieniędzy na zakupy broni, wyposażenia, oraz udzielania pomocy osobom aresztowanym i ich rodzinom jak również na finansowanie placówek i oddziałów partyzanckich podległych K. Okręgu. Przypominam sobie że zakupywaną broń i wyposażenie odbierał kilkakrotnie "Pop"/Kozakiewicz/.

Ogółem na powyższe zakupy i wypłaty wydatkowałam ca 500 tys. marek na co posiadałam pokwitowania i szczegółowe raporty rozliczeniowe.

W czerwcu 1944r otrzymałam dalsze polecenie odebrania pozostałej gotówki ukrytej w Skokach koło Brześcia. Pieniądze te odebrał "Tata" mój mąż ponieważ ja w tym czasie leżałam chora.

Ze Skoków przejęłam wtedy ca 10.000 dolarów w banknotach oraz 20 sztuk w złocie.

Z powyższej sumy wypłaciłam:

- dwukrotnie "Popowi" ale sumy dokładnie sobie nie przypominam w każdym razie łącznie kilka tysięcy dolarów.
- jeden raz osobiście ppłk. "Trzasce" w Białej-Podlasce /sierpień/ ale też sumy już dzisiaj nie pamiętam.
- pozatym przekazałam nie wielką sumę we wrześniu 44r do obozu aresztowanych oficerów w Brześciu.

Na powyższe wydatki posiadałam pokwitowania i szczegółowe rozliczenia.

W październiku 1944r zostałam aresztowana przez NKWD w Brześciu a następnie zostali aresztowani "Tata" i "Mały". Podczas szczegółowej rewizji domu NKWD znalazło: ca 1,5 miliona ~~szkaxx~~ marek niemieckich, oraz około 3-4 tysięcy dolarów wraz z rozliczeniami wypłat, Ponadto znaleziono broń, radiostację nadawczo-odbiorczą, oraz dwa odbiorniki radiowe.

Wszystko to wraz z naszymi rzeczami osobistymi oraz domem zostało skonfiskowane.

Po dwuletnim śledztwie w Brześciu n.B. zostaliśmy skazani przez Sąd Wojenny za działalność konspiracyjną na:

- syn mój "Mały" na 5 lat obozu, mąż mój "Tata" na 10 lat obozu, a ja "Mama" na 15 lat obozu w Workucie gdzie przebywałam 11 lat. Ponieważ od tego czasu minęło już wiele lat a pamięć jest zawodna, proszę mi wybaczyć za nieścisłości jakie mogły zaistnieć w moim sprawozdaniu. --"Mama" Józefa Swarcewicz.

T. 3320/udh. -1 3/1/4

Relacja - W.S.K.

Józefa Swarcewicz ps. "Mama" z d. Krzywy, urodzona w Kołomyji 19.03.1895r. córka Szymona i Karoliny, ^{= J. Swarcewicz} Ojciec za C.K. Austrii urzędnik pocztowy w Kołomyji.

Józefa miała dwie siostry /Anielę i Kornelię/ oraz czterech braci od dawna nie żyją.

Do szkół uczęszczała w Kołomyji gdzie uzyskała maturę. W starszych klasach należała do Skautingu. Wychowana w duchu patriotycznym. Dwaj starsi bracia /Bronisław i Stefan/ walczyli w Legionach Polskich. Jeden ze szwagrów był również Legionistą /ppłk. St. Tworzyno/. W latach 1918-1920 pracuje na poczcie i równocześnie zaangażowana w działalność P.O.W. na terenie Kołomyji i Huculszczyzny /Worochta/.

Po wojnie zostaje przeniesiona służbowo do Brześcia n.B. i pracuje dalej na poczcie.

W 1923r wychodzi za mąż również za pocztowca Stanisława Swarcewicza. Ze związku tego urodzi się trójka dzieci: w 1924 syn Władysław, w 1926r córka Irena - zmarła po roku, oraz w 1928 syn Jerzy. Od roku 1935 wraz z rodziną zamieszkuje we własnym domu przy ul. Koszarowej 4^B.

Na początku lat 30-tych w ramach zwalniania pracujących mężatek przechodzi na emeryturę i zajmuje się wychowaniem synów i domem. W tym czasie na wezwanie Kwatermistrzostwa Okręgu Korpusu W.P. przechodzi szkolenie na kursie kwatermistrzowskim. W latach 1935-1939 odbywa rok rocznie praktykę kwatermistrzowską, kierując w Neplach k/Brześcia kolonią szkolną dla dzieci ze szkoły Nr 6 w Brześciu. Będąc na emeryturze działa b. aktywnie w Sodalicii Marjańskiej z księdzem prałatem W. Iwickim miejscowym proboszczem / w 1943r rozstrzelany przez Niemców w Janowie Poleskim/.

Podczas okupacji sowieckiej /od 17.09.39r/ jest b. zaangażowana w udzielaniu pomocy i schronienia uciekinierom z terenów wschodnich R.P. przekraczających granicę na Bugu oraz w zbieraniu i wysyłaniu wszelkiej pomocy wywiezionym na wschód rodakom, w tym również rodzinie męża wywiezionej z osady wojskowej z Antopola pod Archangielsk /siedem osób/. W okresie tym mąż i syn prowadzili w domu nasłuch radiowy. Syn Władysław zaangażowany był w organi-

2
24/5

zacji młodzieżowej-harcerskiej "Płomień" rozbitej w 1940 r przez NKWD. W samym Brześciu NKWD aresztowało kilkadziesiąt osób. Po wybuchu wojny Niemiecko-Sowieckiej /22.06.1941/ i zajęciu Brześcia "Mama" otrzymała polecenie od Prezydenta Miasta Broniowskiego, uruchomienia pomocy społecznej dla uwolnionych przez Niemców około 5 tys. więźniów z więzień w Brześciu i Twierdzy. Zorganizowała punkt żywieniowy, który do końca okupacji był prowadzony jako stołówka przy zarządzie miejskim. W stołówce tej do czasu ewakuacji w lipcu 1944r były wydawane posiłki dla biednych i ukrywających się rodzin.

Od początku okupacji Niemieckiej "Mama" została zaprzysiężona w konspiracji ZWZ-AK. Początkowo prowadziła Skrzynkę kontaktową dla kurierów z Komendy Głównej do Komendy Okręgu Poleskiego "Twierdza" oraz w pewnym okresie dla III Odcinka Wachlarza. Niezależnie od tego przez cały okres okupacji pełniła funkcję pełnomocnika opieki społecznej przy Komendzie Okręgu Poleskiego ZWZ-AK.

Zajmowała się opieką i pomocą nad rodzinami aresztowanych przez Niemców członków konspiracji, udzielając zapomóg, kierując ukrywających się do bezpiecznych kwater, wydając lewe dokumenty a nawet wykupując z aresztów czy transportów uwięzionych rodaków.

Niezależnie od w/w działalności w połowie 1943r na rozkaz Komendanta Okręgu "Twierdza" ppłk. "Żuka", "Majstra" ST. Dobrskiego przejmuje od "Ireny" Jadwigi Ostaniewicz Szefa łączności Okręgu, komórkę legalizacyjną Okręgu.

Przed likwidacją Geta żydowskiego w Brześciu n.B. wraz z mężem ukrywają w naszym domu, zaprzyjaźnioną rodzinę żydowską dr Kagana /trzy osoby/ do aresztowania przez Gestapo w dniu 1.10.1943r syna Władysława. Spodziewając się rewizji domu, rodzina żydowska została w trybie natychmiastowym przeniesiona pod inną zakonspirowaną opiekę. 23.12.1943r ucieka z więzienia syn Władysław i ukrywa się w mieście. Po stwierdzeniu przez wywiad konspiracyjny, że dom jest bezpieczny i nic nie grozi, do domu przenosi swoją kwaterę K.O. ppłk. "Żuk" oraz syn "Władysław" jako ubezpieczenie K.Okręgu i równocześnie zajmuje się nasłuchem radiowym /aparat O.S.B.75/. Od połowy lutego 1944r w domu zamieszkuje również Z-ca K.O. mjr "Zenon", "Puchacz" Stanisław Kowalski.

W drugiej połowie kwietnia 1944r kwatera Komendy zostaje przeniesiona do Kolonii Skoki k/Brześcia, gdzie ma się odbyć 26.04.44 odprawa członków K.O. w sprawie przygotowań do akcji "Burza". Na skutek wsypy 26.04.44 Niemcy organizują obławę, aresztując kilku-

nastu zebranych tam członków konspiracji w tym Z-cę K.O. "Zenona" Rozbicie Komendy Okręgu "Twierdza" powoduje ,że K.O. "Żuk" przekracza Bug przekazując prowadzenie dalszej konspiracji na terenie Polesia "Mamie" a sam oddaje się do dyspozycji Komendy Głównej ZWZ-AK. Nowo mianowany w maju 1944r Komendant Okręgu Poleskiego c.c.pplk "Trzaska", "Leśny" Henryk Krajewski nie dociera już do Brześcia zlecając dalsze prowadzenie działalności w Okręgu Poleskim jako p.o.Komendanta Okręgu "Mamie"/Józefa Swarcewicz/, sam natomiast zatrzymuje się na kwaterze początkowo W Białej-Podlaskiej 8 u p.p.Swiatłowskich/ a następnie po marszu Zgrupowania 30 DP AK na pomoc Powstaniu w Warszawie i rozbrojeniu przez Sowietów 19.08. w Wielkich Dębach k/W-wy, kwateruje w Otwocku.

22.10.1944r działalność Okręgu Poleskiego zostaje całkowicie rozbita przez NKWD. W dniu tym NKWD aresztuje w Brześciu n.B. p.o. Komendanta Okręgu Poleskiego "Mamę" jej męża płatnika Okręgu Pol. "Tatę", jej syna łącznika K.O. "Małego" oraz 3-ch pozostałych członków Okręgu "Twierdza".

Po dwóch latach ciężkiego śledztwa w Brześciu, Sąd Trybunału Wojennego MWD-29.08.1946r skazał "Mamę" na 15 lat ciężkiego obozu w Workucie, "Tatę" na 10 lat obozów i "Małego" na 5 lat, wraz z konfiskatą domu i całego mienia.

15/16.11.1944r w Białej -Podlaskiej aresztowany zostaje przez NKWD syn "Władysław", po aresztowaniach w Skokach partyzant w Oddz.Part. "Watra IV" a następnie w Zgrupowaniu 30 DPAK. Po śledztwie wywieziony poprzez obóz w Sokołowie Podl.do 270 obozu NKWD w ZSRR-Borowicze, Nowgorodzka Obł. Wraca z obozu w marcu 1946r. Czynnione wieloletnie starania o Rodziców i Brata powodują, że wracają oni do Kraju jako repatrianci w lipcu 1956r. Otrzymują przydział mieszkań w Szczecinie i tam do śmierci zamieszkują. Brat Jerzy "Mały" zmarł 14.10.1967r. Zniszczony więzieniem i obozem organizm nie wytrzymał. Przy aresztowaniu nie miał jeszcze 16 lat. W 1969.22.06. umiera mąż Stanisław "Tata". "Mama" Józefa Swarcewicz zmarła 15.12.1988r.

Po przyjeździe do Szczecina Rodzice otrzymali rentę, Brat początkowo uczył się, zdając maturę a następnie pracował zawodowo.

Za działalność konspiracyjną wszyscy odznaczeni zostali Krzyżami Partyzanckimi, "Mama" jeszcze wcześniej odznaczona została Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami a w 1982r Krzyżem Kawalerskim O.O.P. Działalność "Mamy" Józefy Swarcewicz opublikowana została w książ-

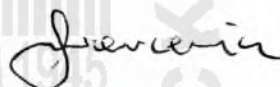
4
3/1/7

żce Cz. Hołuba-Okręg Poleski ZWZ-AK w latach 1939-1944, PWN 1991,
oraz w "Kierunkach" nr.1-4 /1682-85/; St.Krasucki-Polesie, TWMiZW
Oddz.Bydgoszcz-1998r.

Załączniki 7 :

1. Moja działalność w Konspiracji AK,
wraz ze sprawozdaniem-rozliczeniem
"Mama" z dnia 19.02.1964r
2. Pismo SZŻ AK Okręg Poleski
z dnia 23.10.1996r
3. Zaśw.powrotu z obozu Workuta
z 1.03.1955r.
4. Rysunek "Mamy" z Workuty
z 2.03.1951r oraz zdjęcia z Workuty
5. Odmowa rehabilitacji Prokuratury
Białoruskiej z dn 27.06.88r.

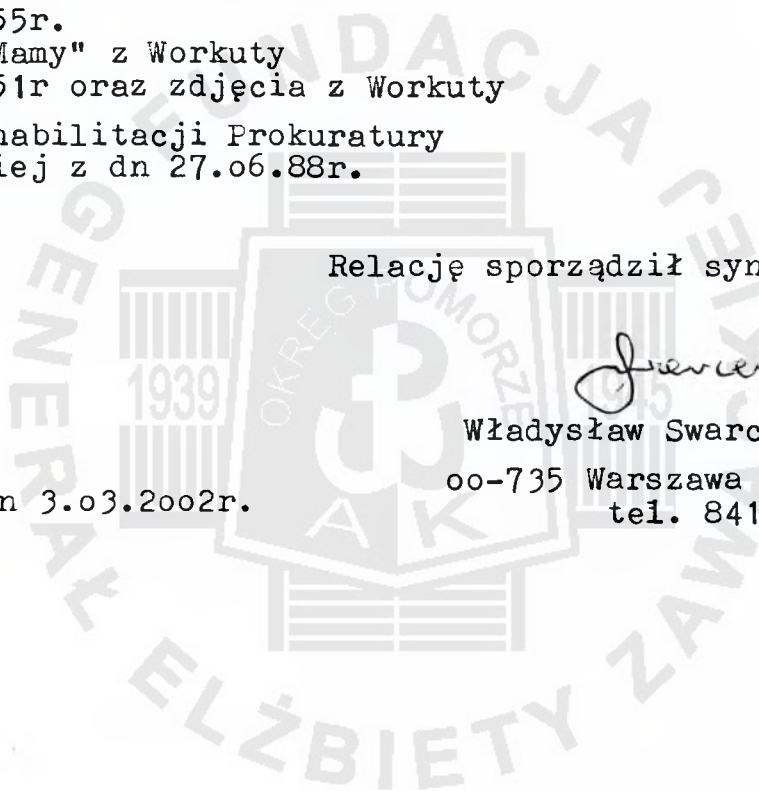
Relację sporządził syn "Władysław"



Władysław Swarcewicz

Warszawa dn 3.03.2002r.

oo-735 Warszawa ul.lwicka 24 m 10
tel. 8412373



1/2 Dokumenty

- Zaświadczenie wydane przez Min. Sprawiedliwości Związku Radzieckiego [nr 0023653], 1955, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 1-2.
- Pismo odmowne Prokuratury Białoruskiej Republiki Zw. Radzieckiego w sprawie rehabilitacji i rekompensaty skafinsowanego mienia, Mińsk 1988, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 3.
- Oświadczenie ŚZŻAK - Okręg Poleski, W-wa 1996, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 4.



1/21

СССР
МИНИСТЕРСТВО
ЮСТИЦИИ

Форма «А»
ВИДОМ НА ЖИТЕЛЬСТВО НЕ СЛУЖИТ.
ПРИ УТЕРЯЕ ВОСВОБНОВЛЯЕТСЯ

№ _____
№ _____



I-AX

« 1 » Марта 1955 г. **СПРАВКА** № 0023653

Выдана *Сваткович*

1895 года рождения, уроженке *Семёновне*
Святкович города *Кобры*
Брестской области

гражданство *СССР* национальность *Польша*

осужденной *Военным Трибуналом войск МВД*
Брестской области

« 28-29 августа » 1946 г. по ст.ст. 63-1 и 76 УК СССР

к лишению свободы на 15 лет, с поражением в правах на 5 лет
имеющая в прошлом судимость *в БССР*

в том, что она отбывала наказание в местах заключения по
« 1 » Марта 1955 г. и по *Определению Военной*
Комиссии Верховного Суда СССР от 15 января 1955 года срок
наказания *снизен до десяти (10) лет с поражением*
в правах на 5 лет и за *отбытием* этого
срока

Освобождена « 1 » Марта 1955 г. и следует к избранному
месту жительства *в город Кобрин*
(город, село, деревня, район, область)

Брестской области
до ст. *Кобрин* жел. дор.



Начальник лагеря (ИТР) _____

Начальник отдела (части) _____

Ротин
Старосов

1 Выдано продовольствия

суток с 195 г.

1/2/2

Выдано денежное пособие в сумме рублей

Нич

(прописью)

Выдано денег на питание в пути рублей

двадцать

коп на 5 суток

(прописью)

Выдан билет на проезд до ст.

Нич

железной дороги стоимостью рублей или деньгами на билет

в сумме

Руб сто девяносто один

коп 15

(прописью)

Возвращено личных денег в сумме

Нич

Подпись начальника стдела (части)

Подпись начальника финчасти

Подпись освобожденного

Кешиз

Ванцевич то.

Дата и подпись лица, проводившего выдачу

Медведев

Расписка освобожденного

Ванцевич то.



ПРОКУРАТУРА СОЮЗА ССР

П Р О К У Р А Т У Р А
Беларуской ССРП Р О К У Р А Т У Р А
Белорусской ССР220849, г. Минск,
вул. Интернациональная, 24
220849, г. Минск,
ул. Интернациональная, 24

24. 06.88 № 13/62-88

На № _____ от _____

Польская Народная Республика
гор.Щецин, ул.Пекна, д.1, кв.23
Сварцевич Юзефе Семеновне

Сообщается, что в связи с Вашим письмом, адресованным в ЦК КПСС, в Прокуратуре Белорусской ССР изучено архивное уголовное дело, по которому Вы, Ваш муж Сварцевич Станислав Леонтьевич, Ваш сын Сварцевич Георгий Станиславович и другие (всего 6 человек) были осуждены 28-29 августа 1946 года Военным Трибуналом войск МВД Брестской области.

Оснований для прекращения этого дела в отношении Вас и мужа не имеется, т.к. по делу доказано активное сотрудничество с организацией "Армия Крайова", которая продолжала действовать против Советской власти и Советской Армии и после изгнания немецко-фашистских захватчиков с территории СССР, в том числе Брестской области. Поэтому Ваша просьба о реабилитации и компенсации за конфискованное имущество оставлена без удовлетворения.

Одновременно Вам сообщается, что это дело в отношении Вашего сына Георгия определением Военной Коллегии Верховного Суда СССР от 15 января 1955 года прекращено за недоказанностью предъявленного ему обвинения, в связи с чем он в июне-июле 1955 года установленным порядком решал вопрос о компенсации или возврате своей доли имущества, конфискованного по приговору 1946 года.

Начальник отдела Прокуратуры БССР
старший советник юстиции

В.Ф.Иванков



ŚWIATOWY ZWIĄZEK ŻOŁNIERZY
ARMII KRAJOWEJ
OKRĘG POLESKI

I/2/4

00-380 WARSZAWA, ul. Kruczkowskiego 12^b

Warszawa dn.23.10.1996 r.-

L.dz. 257/96

Oświadczenie

Okręg Poleski Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej oświadcza niniejszym, że niżej wymienieni należeli do momentu aresztowania jesienią 1944 r. przez NKWD w Brześciu n.Bugiem do ZWZ-AK w Okręgu Poleskim i pełnili następujące funkcje:

- Józefa Swarcewicz ps. " Mama ", od marca 1944 r. do momentu aresztowania pełniła obowiązki p.o.Komendanta Okręgu Poleskiego AK w Brześciu n/B.
- Stanisław Swarcewicz ps. " Tata " do momentu aresztowania pełnił funkcję płatnika Okręgu Poleskiego AK w Brześciu n/B.
- Jerzy Swarcewicz ps. " Mały " do momentu aresztowania pełnił funkcję łącznika przy Komendzie Okręgu Poleskiego AK w Brześciu n/B.

Sekretarz

R. Jarząbek
Regina Jarząbek

PREZES

M. Spiechowicz
Miroslaw Spiechowicz

T. 3320/WSK

AK
Polesie

SWARCEWICZ Józefa
z d. Kazywoy
ps. „Mama”

Wypisy ze źródeł (tzw. nazwiskowe karty informacyjne)

i

T: 3320/WSK

AK
O. Polesie

1923r
Józefa Krzywy - Swarceniód, "Mama"
ur. 19.03.1895 r w Kotomyji
córka Szymona Krzywy i Karoliny
1918-1920 P.O.W w Kotomyji i na Huculszczyźnie (Ilorocita)
1923r wychodzi za mąż w Amście za Stanisława Swarceniode -
postronca.
1930r prze odbyła prentekcję kratermistrzostwa Okr. Kop. WP
1935-39 praktyka kratermistrzostwa na dozorcz. k/Pmście.
II. 1939r pomoc i ochrona uciekinierów wsch. RP granic
pomoc ugniezionej osadnictwu z Antopolu do Archau-
peltce.
VII. 1941 w Brześciu koczownicze HB
do VIII-1943 łączność kurtynna X. Okr. "Tęcza" z K&AK i H-wo
I. 1944 r w domu własnym miesi się K.O. "Tęcza" - realizacja dok.
i finansowa pod kierownictwem ptk. "dziejstra - Żulia" P.P. "kat-
ka" oraz instrukcji radiowej, pomoc oficerom WP,
III 1944 r po kom. Okr. Polesie
22 X. 1944 r po temżej zabrano broni, radiostację, telefon, pięćdziesiąt Okr.
i archiwum rodzinne - mase, 2 dykt., "Sąsiad"

Odniesiata 11 lat w Wotkucie; repatriowana v1956 r
do kraju.

Obrazowanie w tym Knyiem i slygi z literami
i Knyiem Kerslersu m. O. O. P
+ 15.12.1988 w szucinie.

Analizy "Memy" opisane;
cz. Hotsu "Okres Poleski LKZ-7K"
St. Krancki "Pelenie"
w "Kierunkach" nr 1-4 (1982-85)

Relacje syna "Wadykare" Szwecji re spisane jhancim

S
10

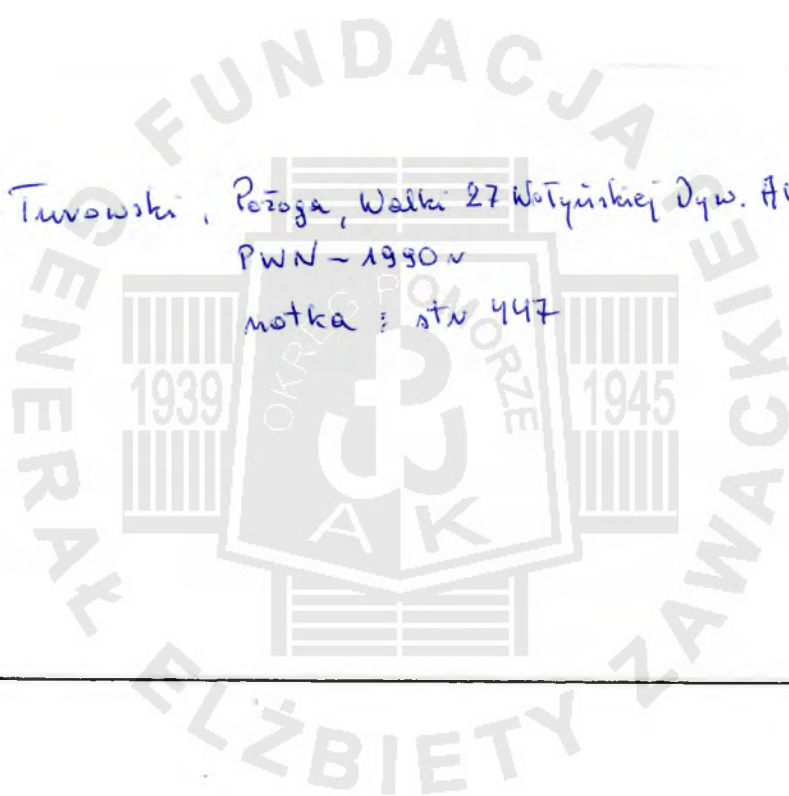
AK
Okresy
Polesie

SWARCEWICZ Józefa
"Mama

p.o. komendant okręgu
w sierpniu 1944 samorzutnie
podjęła się funkcji jako jedyna
powstała ze składu sztabu okręgu

AK nowoj organizacyjny
red. K. Komonowski
wyl. Bellona b. w. 1946, 195, 199

- J. Turowski, Peżoga, Walki 27 Wotyńskiej Dyw. AK
PWN - 1990 r
motka : str 447



Bibliografia

- Cz. Hołub - Okręg Poleski ZWZ-AK
w latach 1939-1944
Zarys dziejów - PWN 1991
- Cz. Hołub - ZWZ AK Polesie
WTK Mierunki Nr 1-4 /1682-1685/
- K. Komorowski - Armia Krajowa, Rozwój organizacyjny
Bellona 1996
- Cz. Hołub - Wśród Bagien, Trzęsawisk i Mgły
SZ ŻAK Koło w Stargardzie Szcz. 1997r
- St. Krasuski - Polesie
TWW i ŻAK /Bydgoszcz 1998r

Józefa SWARCEWICZ "MAMA"

r/a

vi Fotografie
- ksero 4 szt.





"MAMA"

Rysunek

autor n.n.

Wzrost 2 marca 1951 r.



Przebasano do Ośrodka „Kerta“

Zdjęcia wykonane w Warszawie po amnestii

Współtwórczyniowie „Mamy” z lat 1946-1954

W-wa dn 6.01.54

Janina Kowalska







SWARCEWICZ Józefa

